

# KURJER WILEŃSKI

## NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno Jagiełłowska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 pop. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 pop. Administracja czynna od godz. 9 — 3 pop. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

**Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 pop.** Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnikiem do domu lub pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkalniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

### Ruch „oskrzydlaający“

Do chwili upadku państwa rzymskiego, do drugiej połowy V stulecia, dzisiejsze kraje: Bawaria, Turynja, Brunświk i połowa (wschodnia) Hanoweru były słowiańskie.

W cztery wieki potem, w IX stuleciu, podbój germański, postępując ku wschodowi mija Dobrohorze (Halle) i Dzewin (Magdeburg), a więc dorzeczcie Elby. Wiek XII i początek XIII zastają już Niemców w Brandenburskiej i Braniborskiej. W 1157 r. (Brandenburg) i Bralinie (Berlin), 1209 r.

Walka przenosi się zatem w zlewisko Odry. Po wyjściu Polski z podziemia i po okrzepnięciu państwa Lechitów za Władysława Łokietka i jego następców kierunek klasyczny, ściśle wschodni, pochodu niemieckości — niknie.

Stanowiska słowiańskie w Wielkopolsce okazują się nie do zdobycia. Granica zachodnia państwa polskiego ustala się na wiele stuleci. Pochód niemiecki przybiera kierunek nowy: północno-wschodni. Omiąca on rdzenną ziemię polską nad Wartą i środkową Wisłą rozpoczyna i rozpoczyna w XIII-tym stuleciu wielki ruch strategiczny „oskrzydlaający“; trwa on po dzień dzisiejszy, postępując brzegiem Bałtyku.

Element litewski, zamieszkały pomiędzy dolną Wisłą a dolnym Niemnem okazuje się łatwiejszym do zasymilowania. W ciągu jednego tylko XIII-go stulecia przednie strażnice tutejskie biorą w posiadanie i umacniają w swych rękach wyloty bałtyckie trzech największych systemów wodnych Polski i Litwy; Wisły, Niemna (1253) i Dźwiny (1201).

Sprawa jasna: O ile nie da się czego zdobyć frontowym atakiem, to można jeszcze obezwładnić przez obejście i zniewolenie gospodarza a w następstwie i państwowo. Trzeba w tym celu mieć w ręku ujścia handlowe zlewisk rzecznych.

Zaciekle, wieloletnie boje dały Polsce możność otrząsnąć się wreszcie z tej zależności i w 1466 r. oswobodzić Gdańsk i dolną Wisłę z krzyżackich rąk. Korona stawała się niezawisłą istotnie.

Obfity plon tych wysiłków zebrała Rzeczpospolita w następnym epoce swego rozwoju, gdy rozwój rolnictwa w „złoty wiek“ zygmunto-wskim oparł się na wywozie płodów rolniczych polską Wisłą przez polski Gdańsk.

Litwini zdolali jedynie obronić nadmorski bastion Żmudzi od dwustronnego nacisku Kawalerów Mieczowych i Zakonu Krzyżowego. Klajpeda, ujście handlowe Niemna, pozostała trwale w ręku Zakonu niemieckiego. Na gardziel 100 tys. km. kwadratowych zlewiska niemieckiego spoczywała nadal obca, w stal zakuta ręka.

Cóż się zmieniło współcześnie, po odbudowaniu niezawisłej Polski, po domniemanym rozgromie imperjalizmu pruskiego w r. 1918? Nic.

Rdzeń ziem polskich pozostał nadal kłaskiem niestrawnym dla Niemczyzny. Gęstość zaludnienia Mazowsza i Małopolski jest dwukrotnie większą, niż wschodnich ziem pruskich: Pomorza i Brandenburskiej. Prawa, rządząca dynamiką mas ludzkich, wytwarzająca raczej naturalne parcie ziem lechickich nad Wartą i środkową Wisłą rozpostartych ku zachodowi, a nie odwrotnie. Rzeczywistość demograficzna uniemożliwia germanizmowi podbój tych ziem niemniej silnie, niż ich polska świadomość narodowa.

Prawda powyższa znalazła wyraz dobitny w traktacie brzeskim z 1918 r. Polskę gniazdową oskalpowano tam ze wszystkich bogactw naturalnych i zastrubowano w kleszcze, których wschodnim ramieniem miały być państwa litewskie i ukraińskie, sklejone terytorjalnie po linii Brześć—Pińsk i sfederowane z Rzeszą.

### Młodzi marynarze wyruszyli na ocean.

GDYŃIA. 11.V. (Pat.) Wczoraj na pokładzie okrętu szkolnego „Dar Pomorza“ odbyło się uroczyste pożegnanie odjeżdżających uczniów wydziału nawigacyjnego w oceaniczną podróż ćwiczebną. Na uroczystość tę przybył z Warszawy minister przemysłu i handlu p. Prystor. Po nabożeństwie, odprowadzonym na pokładzie okrętu i okolicznościowym kazaniu, przemówił do odjeżdżających uczniów p. min Prystor podkreślając znaczenie obowiązku służbowego, karność i rzetelność, po których do cechach obywatela i potęgę Polski. W końcu p. minister życzył szczęśliwego powrotu, żegnając każdego z uczniów osobno przez podanie ręki. O godz. 14 okręt szkolny „Dar Pomorza“ opuścił port gdyński.

### Przygotowania obcych państw i Polski do konferencji rozbrojeniowej.

Wobec rozbitcia się rokowań anglosko-francusko-włoskich i dosyć napiętej sytuacji politycznej w Europie, pewne kolo polityczne na terenie międzynarodowym lansują pogłoskę, jakoby mało prawdopodobnym było, aby powszechna konferencja rozbrojeniowa odbyła się w terminie przewidzianym, t. j. 2 lutego 1932 r.

Pogłoski te jednak wydają się mało uzasadnione; co się tyczy sprawy przewodnictwa przyszłej konferencji rozbrojeniowej, która to sprawa ma być zdecydowana przez obecną sesję Rady Ligi Narodów, to wysuwana w swoim czasie kandydatura p. Benesa wydaje się nie mieć obecnie prawie żadnych szans powodzenia. Natomiast jest już dziś prawie pewnym, że przewodniczącym przyszłej powszechnej konferencji rozbrojeniowej będzie angielski minister spraw zagranicznych p. Henderson. Co do miejsca zwołania konferencji — to będzie niem już prawie napewno Genewa.

Prace przygotowawcze do powszechnej konferencji rozbrojeniowej pochłaniają we wszystkich państwach uwagę rządów i opinii, najwydatniej zaś nad tem pracuje Anglja, która do wyników pozytywnych konferencji przywiązuje duże znaczenie tak ze względów polityki ogólnoswiatowej, jak i ze względów prestiżowych W. Brytanji.

Polska też nie pozostaje pod tym względem w tyle. W ostatnich tygodniach powołane zostało do życia specjalne biuro przygotowawcze do konferencji rozbrojeniowej, którego zadaniem jest opracowanie tez polskich, dotyczących rozbrojenia.

### Pogrzeb s. p. Z. Dębickiego.

WARSZAWA. 11.V. W dniu 11 maja, przy udziale tłumów publiczności odbył się pogrzeb laureata nagrody literackiej miasta stołecznego Warszawy, wieloletniego prezesa Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich s. p. redaktora Zdzisława Dębickiego.

O godzinie 11-ej w górnym kościele św. Krzyża, wypełnionym po przęgi przedstawicielami władz, świata literackiego i dziennikarskiego i publiczności, odbyła się msza żałobna za spokój duszy zmarłego. Trumna ze zwłokami s. p. Dębickiego ustawiona była na wysokim katafalku, przybranym zieloną i stóp którego widniało mnóstwo wieńców. Straż przy trumnie pełnił członkowie korporacji „Vigintia“, której zmarły był honorowym filistrem. Na nabożeństwie obecna była rodzina zmarłego, p. minister W. R. i O. P., Czerwinski, prezes Sadu Najwyższego Sądów, dyrektor departamentu sztuki Sko-czylas, szef protokołu dyplomatycznego Romer, wiceprezes BB. pos. Hołkowo, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwecji, liczni literaci i dziennikarze, przedstawiciele świata naukowego, delegacje syndykatów dziennikarzy, przyjaciele i koledzy zmarłego. W czasie nabożeństwa pienia żałobne wykonał artysty opery warszawskiej. Po skończeniu mszy świętej ks. Poplawski wygłosił przemówienie pogrzebowe.

Po odpiewaniu egzekwji ruszył kondukt żałobny prowadzony przez ks. biskupa Sza-gowskiego, kierując się na cmentarz Powaz-kowski, gdzie spoczęły zwłoki s. p. Dębickiego. Nad otwartą mogiłą wygłosil przemówienia ks. rektor Kuczyński, dyrektor departamentu sztuki i kultury Sko-czylas w imieniu Ministerstwa W. R. i O. P., red. Groste w imieniu Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich i Syndykatu Kurjera Warszawskiego, Olchowiec w imieniu Kurjera Warszawskiego, Ossendowski w imieniu Towarzystwa Literackiego i Dziennikarzy, Kasy Literackiej i Twa Szkoły Dziennikarskiej, b. minister Bertoni w imieniu Twa Polsko-Szwedzkiego, którego zmarły był założycielem, inż. Pawłowski w imieniu Związku Polskich Czasopism Technicznych i Zawodowych oraz przedstawiciel korporacji „Vigintia“, wszyscy mówcy z głębokim żalem żegnali s. p. red. Dębickiego, wskazując na jego niepospolite zalety serca i nieskazitelnosci charakteru oraz podnosząc zasługi zmarłego pozone na polu pracy literackiej i dziennikarskiej.

— Kondolencja Syndykatu. Z powodu zgonu s. p. Dębickiego Syndykat Dziennikarzy Wileńskich przesłał na ręce wódy pani Zofji Dębickiej oraz redakcji „Kurjera Warszawskiego“ depesze z wyrazami współczucia.

## DRUSKIENIKI ZDROJOWISKO POŁOŻONE NAD NIEMNEM

prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn. na zasadach zdrojowisk państwowych.

### KAPIELE SOLANKOWE Kwasoweglowe BOROWINOWE

#### NOWE ŹRÓDŁO SOLANKOWE WYSOKIEJ WARTOŚCI HYDROPATJA—ELEKTROTHERAPIA—INHALATORJUM

Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, pozostaje pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. — Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu — odpowiada wymaganiam współczesnej nauki i techniki. —

**KAPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE. PŁAZA WZOROWO URZĄDZONA NA WYSPIE NIEMEŃSKIEJ.**

SPACERY ŁODZIAMI — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE WYCIECZKI BLIŻSZE I DALSZE DO MAŁOWNICZYCH OKOLIC ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGÓRZA I DOLINY ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO!

Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.

Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie Komisja Zdrojowa.

### Delegacja polska wiezie do Genewy ściśle dyrektywy.

Del. od wł. kor. z Warszawy.

Dziś rano udaje się do Genewy polska delegacja na komitet europejskiej i sprawy gdańskiej, wiezie ze sobą ściśle opracowane dyrektywy działań. Stanowisko rządu polskiego wobec tych zagadnień gospodarczych i politycznych było przedmiotem ostatnich narad. Stanowisko to nie zostanie ujawnione przed sesją.

### Zmiany na placówkach dyplomatycznych. Ma ustąpić ambasador Chłapowski.

Del. od wł. kor. z Warszawy.

Jak już donosiliśmy, w dyplomacji polskiej mają zajść w niedługim czasie dość poważne zmiany. Donosiliśmy, że posłem polskim w Budapeszcie ma zostać p. Lepkowski, zaś na stanowisko posła polskiego w Wiedniu powołany ma być p. dr. Lukaszewicz. Posel polski w Wiedniu p. Bader ma być odwołany do centrali.

Obecnie w kołach zbliżonych do

### Rokowania austriacko-węgierskie w sprawie zawarcia umowy gospodarczej.

BERLIN 11.V. Pat. — „Vossische Ztg.“ w depeszy z Wiednia donosi, że rząd austriacki podjął rokowania z rządem węgierskim w celu zawarcia regionalnej umowy gospodarczej. Rokowania te są tak dalece zaangażowane, że zakończenia ich należy się wkrótce spodziewać. Również między Węgrami i Włochami toczy się mają analogiczne rokowania. Rokowania te mogą, zdaniem dziennika wpłynąć korzystnie na szanse Niemiec w obradach genewskich. Z oświadczeń niemieckich czytelników rządowych — podkreśla dziennik — wynika niedwuznacznie, że gabinet Bruninga spodziewa się znaleźć syntezę między planami niemiecko-austriackimi a planami europejskimi Brianda.

### Curtius i Schober są zadowoleni z mowy Brianda.

WIEDEN. 11.V. (Pat.) „Der Morgen“ donosi, że Curtius i Schober z powodu ostatniej mowy Brianda powiedzieli w sobotę i niedzielę rozmowy telefoniczne. Stwierdzili oni z zadowoleniem — mówi dziennik — iż nie sprawdziły się obawy, że pokojowa pozycja Brianda dozna uszczerbku pod wpływem planu unji celnej niemiecko-austriackiej. Obaj ministrowie są przekonani, że mowa Brianda nie

### Plan gospodarczy Brianda.

WIEDEN. 11.V. (Pat.) „Neues Wiener Journal“ w depeszy z Paryża podaje szczegóły planu Brianda: Plan swój wypracował Briand w porozumieniu z wybitnymi ekonomistami francuskimi, jak: z posłem Fourgerem, przedstawicielem francuskiego przemysłu tekstylnego i ministrem handlu Glandin. Plan przewiduje utworzenie systemu cel preferencyjnych między Niemcami i Austrią a państwami sukcesyjnymi w połączeniu z propozycjami w sprawie zbytku nadwyżki zboża ze wschodnich państw Europy. Przewidziane są również znaczne ułatwie-

nia finansowe dla Niemiec i Austrii, tak przez dopuszczenie do giełdy paryskiej, papierów niemieckich i austriackich, jak też przez przyznanie specjalnych kredytów. Briand miał już uzyskać w tej sprawie przyrzeczenie francuskich kół finansowych. Nie chce on przeszkadzać dążeniami Niemiec i Austrii, które miałyby na celu europejski pokój celny, pragnie jednak, by dążenia te szły w kierunku utworzenia planu gospodarczego niemiecko-francuskiego, gdyż tylko na tej podstawie da się dokonać zrzeszenie gospodrcze Europy.

„Niech nikogo nie zbraknie przy spełnianiu obowiązku obywatelskiego wobec ofiar powodzi“.

Konto P. K. O. Nr 82100.

### WIADOMOSCI Z KOWNA

**DOKOŁA WYBORÓW W LITWIE.**

Oprócz ludowców i socjaldemokratów, którzy postanowili bojkotować wybory, partja gospodarzy (Ukininku Partija) również postanowiła nie brać w nie udziału.

Bojkotowanie wyborów przez odłam opozycji było tematem rozważań kół rządowych, które przyszły do wniosku że bojkot ten jest jedynie demonstracją polityczną, to też nie należy go brać pod rozwagę. W wyborach do samorządu główną rolę powinny odegrać ugrupowania gospodarcze, nie zaś polityczne.

W związku z rozwiązaniem kowieńskiej rady miejskiej w Kownie usunęto z drzewi Ratusza napis „Kowieński Samorząd Miejski“, zastępując go napisem „Burmistrz miasta Kowna“.

**PROCES ATEJTIŃKÓW.**

Dnia 12 b. m. Sąd Wojenny w Kownie będzie rozpatrywał sprawę 9 studentów i 4 księży, którzy są kierowniczymi członkami zakazanej chrześcijańsko-demokratycznej organizacji atejtiników. Jako obrońcy oskarżonych zaoferowali swe usługi znani adwokaci kowieńscy Leonas, Szelewiecz, Tumas, Raulinajtis, Robinson, b. Minister Spraw Wewnętrznych Pożela i inni.

Proces będzie odbywał się przy drzwiach zamkniętych.

**UKARANIE KSIĘDZA.**

„Rytas“ podaje, iż proboszcz kościoła św. Piotra i Pawła w Szawlach ks. Sarapas w trybie administracyjnym został ukarany grzywną w wysokości 1 tys. litów z prawem zamiany na miesięczny arest.

**PONOWNY OBIÓR INŻ. WYSOCKISA NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU PORTU KŁAJPEDZKIEGO.**

Dnia 1 kwietnia b. r. upłynęła kadencja prezesa Zarządu portu kłajpedzkiego inż. Wysockisa. W tych dniach na pierwszym po siedzeniu nowego zarządu na stanowisko prezesa zarządu portu obrano jednogłośnie ponownie inż. Wysockisa.

**ZAMKNIĘCIE NIEMIECKIEJ SZKOŁY LUDOWEJ.**

Władze litewskie zlikwidowały niemiecką szkołę ludową w Muldekirzy pow. taurogowskiego. W związku z tem przedstawiciele niemieccy złożyli wizytę ministrowi oświaty.

**UKARANIE REDAKTORA „RYTASA“**

Z rozporządzenia wojennego komendanta Kowna za rozpowszechnianie nieprawdliwych pogłosek odpowiedzialny redaktor „Rytasa“ K. Berulis został ukarany grzywną w wysokości 300 lit. z zamianą na dwutygodniowy arest. Mianowicie „Rytas“ umieszcil notatkę kronikarską, mylnie podającą, iż minister obrony kraju pułk. Giedraitis po urlopie nie wróci już na swe stanowisko.

**POGLEBIENIE KRYZYSU W ROLNICTWIE.**

Organ ludowców, „Lietuwas Žinios“ zamieszcza artykuł, malujący w czarnych barwach obecną połozenie rolnictwa litewskiego Między inn. czytamy tam:

„Geny produktów rolniczych niestannie spadają, przesyłają się opłacać bekony, nieuczciwostwo i produkcja jaj również nie daje dochodu, zaś zboża nikt nie kupuje. Prócz no rolnicy zadają sobie pytanie, co robić, co będzie dalej? Obecne zaś, po podwyższeniu cel przez Niemcy, które importowały znaczna ilość produktów rolniczych, oczekiwac możemy jedynie pogorszenia się sytuacji: zwykła bowiem taryfy celnej kosztować będzie Litwie około 11 mil. lit. i niewątpliwie wpłynie na dalszy spadek cen.

W krytycznej sytuacji, w jakiej znaleźli się nasi włościanie jedyną pomocą byłby łatwodostępny, tani kredyt. Lecz pomoc ta dla wielu ludzi nie istnieje, gdyż większość drobnych i średnich właścicieli nie posiada dotąd dokumentów własności, wskutek czego nie może otrzymać pożyczek z Banku rolnego. To też gospodarze ci bliscy są bankructwa, a bankrutując, trwają w przekonaniu, iż los ich nikogo nie interesuje, że nikt o nich nie dba. Połozenie ich jest rozpaczliwie beznadziejnie“.

**Gloria** znane zeszwej drobroci polskie ostrze do golenia

odznaczone medalami w kraju i zagranicą WSZĘDZIE DO NABYCIA.

**Gielda warszawska z dn. V. 11 b. r**

WALUTY I DEWIZY:

Belgia	124,15—124,40—123,84
Gdańsk	173,50—173,98—173,12
Holandja	358,76—359,60—357,80
London	48,41 1/2—48,52—47,90
Nowy York kabeł	8,927—8,947—8,907
Paryż	34,50 1/2—34,93—34,81
Praga	30,44—29,60—29,54
Stokholm	239,50—239,90—238,70
Szwajcarya	171,93—172,41—171,45
Wiedeń	125,58—125,89—125,26
Włochy	43,73 1/2—46,85—46,62
Berlin w obr. przys.	212,68

**PAPIERY PROCENTOWE:**

3% budowlana	45,00
4% inwestycyjna	17,50
Ta sama seryjna	91,50
5% Konwertyjnyja	47,90
8% L. Z. B. G. K. 1 B. R., obl. B. G. K.	94,00
Te same 7%	83,25
7% zlemskie dolarowe	72,50
4 1/2% warszawskie	53,50—53,75
8% warszawskie	78,50—73,90
8% Łodzi	68,00
8% Piotrkowa	64,00
10% Siedleu	75,00

**A K C J E:**

Bank Polski	124,00
B. Zw. Sp. Zarobk.	65,00
Czesotolce	18,00
Ostrowiec serja B	36,75—36,00
Starachowice	10,25—10,00—10,25

## Niemieckie rewelacje o sprawcach wojny światowej.

Na łamach niemieckiego „Landauer Anzeiger“ ukazały się ostatnio sensacyjne enuncjacje b. posła niemieckiego w Czechosłowacji d-ra Baerana w sprawie istotnych sprawców wojny światowej.

Trudno określić, czy rewelacje d-ra Baerana odpowiadają rzeczywistości, czy też są tylko nieudolną próbą zrzuć na Niemiec odpowiedzialność moralną za wojnę. Ze względu na sensacyjne ich brzmienie, podajemy je poniżej w bardzo obszernym streszczeniu.

W kwietniu 1914 roku miała miejsce w Kronsztadzie konferencja angielsko-rosyjska, która ostatecznie zdecydowała o utworzeniu ententy. W konferencji wziął również udział ówczesny poseł serbski w Petersburgu Spalajkowitz.

W parę dni po konferencji wysłał Spalajkowitz do premiera serbskiego Nikoli Pasieca w Belgradzie depeszę o treści następującej:

„Mam zaszczyt zakomunikować Panu, że Suchomlinow (ówczesny rosyjski minister wojny) wyraził się pod czas bytności w sztabie głównym, że Rosja przygotowuje się do wojny i organizuje dwie armie, z których jedna ma trzymać w szachu Wschód, druga zaś — operować na Zachodzie. Suchomlinow udaje się w tych dniach do Azji, by śledzić za budową fortecy.”

(podp.) Spalajkowitz.  
Odbiór depeszy w Belgradzie pokwitował minister wojny Stefanowicz i szef oddziału wywiadowczego płk. Dmitrjewicz. Ten ostatni był organizatorem zamachu na austriacką parę arcyksiążęcą w Sarajewie.

W dn. 26 maja 1914 r. — na cztery tygodnie przed morderstwem w Sarajewie — nadesłał poseł serbski w Rosji drugą depeszę: „Do premiera Nikoli Pasieca. Rosja się dowiedziała, że następcą tronu Franciszek Ferdynand weźmie udział w manewrach bośnijskich. Rosja oczekuje od Serbji spowodowania wojny. (podp.) Spalajkowitz.”

Teraz rola płk. Dmitrjewicza, jako organizatora zamachu sarajewskiego, staje się jasna. Dodać trzeba, że Dmitrjewicz, człowiek o dużej ambicji, marzył o wysokim stanowisku w projektowanym wtedy państwie jugosłowiańskim. Rychło się jednak rozczarował. Zaczął wtedy grozić odnośnym czynnikom serbskim opublikowaniem swego dziennika, z którego wina wywnoła wojnę przez Rosję i Serbję wynika jasno jak na dłoni. Postawiono wtedy niewygodnego już Dmitrjewicza w stan oskarżenia i — jako zdradę — rozstrzelano w 1917 r. Na krótko przed egzekucją, odwiedził

Dmitrjewicza premier, a nawet król serbski. Obie te wysokie osobistości odwoływały się do uczuć patriotycznych szkańca i wzywaly go do oddania ziemi. Dokument ten oddał jednak Dmitrjewicz już przed aresztowaniem chorwackim przesiedźcom, dającym do niepodległości. Dziennik Dmitrjewicza zawiera m. in. opis wizyty 19-letniego gimnazysty z Sarajewa głosego Principe u agentów angielskich w Budapeszcie, którzy zaplaciły wynajętemu mordercy 20 sztuk złotych monet, wartości 2.000 koron. Moje te znalaziono potem podczas rewizji w mieszkaniu zamachowca. Ukrył je w skrytce za obrazem Matki Boskiej, wiszącym na ścianie pokoju, w którym zamieszkiwał.

Obie wzmiankowane na początku depesze znajdują się — jak twierdzi dr. Baeran — wraz z dziennikiem rozstrzelanego Dmitrjewicza w rękach spiskowców chorwackich, którzy je w swoim czasie wykradli z tajnych archiwów serbskich.

Zdaniem niemieckiego rewelatora, należałoby obecnie wszystkie te dokumenty zbadać i opublikować. W pracy tej wzięliby udział uczeni wszystkich krajów, za wyjątkiem Anglii i Francji. Anglja bowiem opłaciła mordercę pary arcyksiążęcą, a Francja na długo przed wybuchem wojny, opracowała szczegółowy plan ofensywny dyplomatyczno-wojenny. Główną rolę grał przytem „Wielki wschód“ (może Bazyl Zacharow, multilingualer i dostawca broni dla ententy?) i „madame de Jouvencelle“ żona wydawcy „Le Matin“. Ta ostatnia opracowała z pomocą swego intymnego przyjaciela malarskiego Stefana cały plan powstańczego ruchu czechosłowackiego. W związku z tem Czesi uważają panią Jouvencelle za jedną z „twórczyń“ państwa czechosłowackiego.

Karjera Stefana była błyskotliwa, lecz krótka. Mianowany pierwszym czeskim ministrem wojny, udał się na pewnego razu samolotem z Paryża via Włochy — Austrię — Węgry do ojczyzny. Na granicy węgiersko-czechosłowackiej ostrzelali żołnierze węgierscy samolot, który runął, grzebiąc pod swemi gruzami Stefana. Na tem miejscu wzniesli potem Czesi ku czci zmarłego tragicznie ministra pomnik. Na otwarcie pomnika swego byłego kochanka była obecna „madame de Jouvencelle“ z 11-letnim synkiem.

Tak wyglądają relacje b. dyplomaty niemieckiego. W ich świetle odpowiedzialność za wybuch wojny ponoszą Rosja, Serbja, Francja i Anglja. — Spectans.

co jego dotyczy w pamiętnikach stanowi czysty wymysł Bülowa, który „musiał parę lat temu upaść na głowę“.

### „Prawda“ zadowolona z Litwy

W związku z przedłużeniem przez Litwę sowiecko-litewskiego paktu pisze „Prawda“, iż Litwa potrafiła ulżyć swą niezalecane przed obcymi wpływami w przeciwnieństwie do innych młodych państw. Są w Litwie grupy klerikalów, zwanych chrz. demokratami, które zgodziły się na unję z Polską, byle tylko umocnić swe stanowisko w kraju. Cała ludność Sowiełów powita pakt, jako pewną drogę do zapobieżenia wojnom.

### Litwini domagają się własnego szkolnictwa w Prusach Wschodnich.

„Bütower Anzeiger“ podaje do wiadomości zacierpięną z prasy litewskiej, wychodzącej w Kownie, iż Rada Szkół Litewskich w Prusach wydała odezwę do wszystkich Litwinów na całym świecie, aby zbierali składki na budowę i utrzymanie prywatnych szkół litewskich w Prusach Wschodnich. Jak podaje wymienione pismo, w odezwie tej powiedziane jest m. in., iż w prowincji Prus Wschodnich „w starej pruskiej Litwie“ żyje jeszcze dziś 60 tysięcy Litwinów, mówiących po litewsku i nie posiadających ani jednej szkoły. Ponieważ rząd niemiecki odrzucił petycje ludności litewskiej o utworzenie litewskich szkół mniejszościowych w Prusach Wschodnich, Rada Szkół Litewskich na Litwie zmuszona jest uciec się do akcji samopomocowej.”

Jak podaje „Königsberger Allgemeine Zeitung“, rząd litewski zamknął szereg szkół niemieckich w Litwie.

Akcja rządu litewskiego jest niewątpliwie odpowiedzią na odrzucenie postulatów Litwinów w Prusach Wschodnich.

### Rocznica Kaniowa.

WARSZAWA, 11. V. (Pt). W 13-tą rocznicę bitwy pod Kaniowem odbył się w dniu 11 b. m. w Warszawie zjazd Kaniowczyków i Żeligowczyków, na którym wybrano nowy zarząd z płk. Krzyżanowskim na czele. O godzinie 1 rano odbyła się w kościele garnizonowym w Warszawie msza żałobna za spokój dusz oficerów i podoficerów, poległych w bitwie pod Kaniowem. Po skończonej mszy świętej uformował się pochód z poetem sztandarowym oraz kompanją w historycznych mundurach. Pochód skierował się na plac Marszałka Piłsudskiego gdzie specjalna delegacja złożyła wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza. W południe odbyło się śniadanie w kasyjnie podoficerskiej przy ul. Królewskiej 2, wieczorem zaś raut w hotelu Bristol.

### Podróż Macii po Katalonji.

BARCELONA, 11. V. (Pat.) W dniu wczorajszym Miacia dokonał pierwszej oficjalnej podróży do Katalonji. Przemawiał on kolejno w dziewięciu różnych miastach, nawołując wszędzie do jedności i stwierdzając, że nikt nie ośmieli się odebrać Katalonji tego, co do niej należy.

### Antysemityzm w Niemczech.

BERLIN, 11. V. (Pat.) Wczoraj odbyła się we Wrocławiu wielka manifestacja związku Żydów niemieckich przeciwko antysemickim wystąpieniom hitlerowców. Przewodniczącemu związku podkreślił w swem przemówieniu, że w żadnym innym kraju nienawiść do Żydów nie przybrała tak wielkich rozmiarów, jak w Niemczech.

szerze dola dywizji i, przy pomocy Komitetu Naczelnego politycznego, składającego się z przedstawicieli Polskiej Rady Zjednoczenia Międzynarodowego oraz lewicy niepodległościowej, — wyrobił u następcy gen. Aleksiejewa, gen. Denikina zupełną niezależność polityczną oddziału oraz zapewnienie zaopatrzenia. Również gen. Żeligowski dokładał starań, by oddział mógł jak najprędzej dostać się do kraju, gdzie już był Rząd Polski.

W tym czasie napływają żołnierze z Ukrainy, skierowywani tu przez organizację Werbunkowo-Agitaryjną (O. W. A.) z Kijowa. Ponieważ jednak liczbą ta jest znikomą i niema większej nadziei, żeby napływ ten zwiększył, gdyż OWA zaczęła już skierowywać ludzi wprost do kraju, gen. Żeligowski przemawia do samodzielną brygadę, powierzając jej d-two płk. Małachowskiemu. Płk. Zieliński wyjeżdża na Ukrainę celem rewindykowania pozostałego tam majątku po b. II Korpusie.

Naskutkiem starań gen. Żeligowskiego w Polsce, Naczelny Wódz Komendant Piłsudski uzyskał od głównodowodzącego Koalicji marszałka Focha radiowy rozkaz do gen. Denikina odesłania brygady do Odessy, jako awangardę mających tam przybyć wojsk koalicyjnych.

26 listopada 1918 r., na statku transportowym „Saratow“, drogą morską brygada odjeżdża do Odessy narazie w składzie piechoty, sztabowy i komp. inżynieryjnej (do 1500 bagnetów); kawalerja i artylerja, z braku miejsca, przybędzie dopiero w styczniu.

1 grudnia brygada wylądowała w Odessie entuzjastycznie witana przez ludność i kolonję polską.

## Przed wyborami prezydenta Francji.

Stanowisko grupy lewicy demokratycznej Senatu.

PARYŻ, 11. V. (Pat.) Grupa lewicy demokratycznej Senatu zebrała się w poniedziałek celem obradowania w związku z mającymi się odbyć w śróde wyborami prezydenta republiki, a głównie wobec decyzji, powziętej przez niektóre ugrupowania, co do wspólnej demarche u Brianda. Zebranie to miało wielkie znaczenie, gdyż liczebnie grupa lewicy demokratycznej stanowi niezawodnie większość Senatu. W goźdinach popołudniowych można było odnieść wrażenie, że w łonie grupy zdania były podzielone i nie chcą z jednej strony powziąć żadnej decyzji, którą mogła wydać się przeciwną, kandydaturze Doumera, który, jak wiadomo, jest wybrańcem grupy lewicy demokratycznej na stanowisko

prezydenta, z drugiej zaś strony nie chcą uczynić nie takiego co mogłoby być przyjęte jako potępienie inicjatywy, powziętej przez przyjaciół Brianda na rzecz jego kandydatury, grupa lewicy demokratycznej nie wypowiedziała się za żadnym kandydatem i zadowolona jest z zaznaczeniem ogólnej swego przywiązania do zasad republikańskich. W końcu posiedzenia przyjęto następującą rezolucję: Wierząc w swoim stałym tendencjom, grupa lewicy demokratycznej po omówieniu sytuacji postanawia, że jeżeli w Wersalu będzie miało miejsce głosowanie powtórne, to odda ona swe wszystkie głosy kandydaturze lewicy, który przy pierwszym głosowaniu otrzyma największą ilość głosów.

### Zgoda Brianda. — Trzech kandydatów.

PARYŻ, 11. V. (Pat.) Zgodnie z powziętą na plenarnym zgromadzeniu uchwałą grupy lewicy demokratycznej Senatu, grupa ta nie wzięła udziału w delegacji, która udała się do Brianda, aby prosić go o zgodę na postawienie swej kandydatury. W skład tej delegacji weszli przeważnie członkowie stronnictwa radykalnego oraz kilku przedstawicieli drobnych grup lewicowych. Briand przyjął delegację o godzinie 18-ej. Z początku opierał się on, powołując się na konieczność pracowania w dalszym ciągu nad rozpracowaniem przez niego dziełami unji europejskiej, lecz wobec nalegania przybyłych do niego deputowanych wyraził ostatecznie swą zgodę na postawienie kandydatury. Powodzenie jej zależy

więc obecnie od decyzji, którą powzięcie Doumer, do którego, z inicjatywy dep. Bonnetta, udała się delegacja parlamentarzystów, aby prosić go o cofnięcie swej kandydatury.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że prezydent Senatu Doumer oświadczył delegacji parlamentarnej, która do niego przybyła po wyjściu od Brianda, że kandydaturę swą nie cofa. Kandydaturę swą zgłosił też był minister rolnictwa Hennessy. Wobec tego, oprócz przypadkowych kandydatów, które mogą wyłonić się przy późniejszym głosowaniu, w razie nieotrzymania przy pierwszym głosowaniu absolutnej większości, głównymi kandydatami na prezydenta republiki francuskiej są: Doumer, Briand i Hennessy

## Wielkie rozruchy w Madrycie.

Strajk generalny.

MADRYT, 11. V. (Pat.) Po noc, która miała przebieg spokojny, wybuchł strajk generalny. Manifestanci podłożyli ogień pod klasztor jezuitów. Rozpalono także olbrzymie ogniska, do których wrzucano numery dzienników „ABC“ i „El Debate“. Tym urządził owację kpt. Dellano, który

zwrócił się do zebranych, wzywając do zachowania spokoju. Szoferzy taksówek strajkują. Komunikację utrzymują jedynie tramwaje. Pracownicy budowlani również porzucili pracę. Sklepy są zamknięte. W związku z zajściami w mieście ogłoszono tu stan wojenny.

### Stan oblężenia w Madrycie.

MADRYT 11. V. Pat. — Ogłoszono tu stan oblężenia. Manifestanci podpalili siedzibę Karmelitów oraz szkołę rzemieślniczą przy klasztorze jezuitów. W pobliżu tej szkoły doszło do starcia i wymiany strzałów. Kilkanaście osób odniosło rany. Klasytor jezuitów strasznie ucierpiał wskutek pożaru. Wydany został nakaz aresztowania monarchistów, którzy wywołali wczorajsze rozruchy. Operacje jełdowe zostały zawieszono w całej Hiszpanji. Rada Ministrów

obraduje w permanence. W mieście panuje nastrój gorączkowy. Rząd ogłosił komunikat, w którym zaznacza, że nie będzie tolerował żadnej akcji ekstremistycznej i uważa, że będzie za wogą republiki każdego sprawcę niepokojów. Rząd bronić będzie z całą surowością nowego ustroju. Stan oblężenia, ogłoszony czasowo w Madrycie ma na celu zapobieżenie konieczności uciekania się do bardziej surowych zarządzeń.

## Lotnik polski wskutek burzy wylądował na terytorjum Prus Wschodnich.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W ub. piątek rano z lotniska warszawskiego wyleciał na nowym samolocie do Grudziązka kap. Gedgowa wybitny lotnik polski. Wskutek burzy, jaka rozszalała się nad województwem pomorskim, musiał on widocznie zboczyć z trasy w kierunku wschodnim i zbłądził, lądując przynajmniej 80 km. od granicy polsko-niemieckiej. Władze niemieckie zatrzymały samolot oraz kapitana Gedgowa do czasu wyjaśnienia przy-

czynny lądowania samolotu polskiego na terytorjum Prus Wschodnich. Min. Spraw Zagranicznych powiadomiło o tym wypadku wydało polecenie polestwu polskiemu w Berlinie, by ono ze swej strony złożyło właściwym czynnikom niemieckim ubolewanie z powodu przymusowego lądowania polskiego statku na terytorjum Rzeszy, oraz by zajęło się dalszym losom kap. Gedgowa.

## Silne lotnictwo to potęga Państw

Odesę w tym czasie okupowali Niemcy oraz III korpus ros.-ukraiński gen. Biskupskiego, składający się z około 3000 ludzi, przeważnie byłych carskich oficerów bez wyraźnej fizjonomji narodowej, gdyż z przybyciem dywizji obwołali się częścią armji ohochniczej, gdy dotychczas uważali się za korpus ukraiński hetmana Skoropadskiego.

W porcie stała eskadra francuska, lecz desantu nie wysadzała. Brygada rozlokowała się w mieście. Gen. Żeligowski liczy się z uzupełnieniem oddziału miejscowym polskim elementem, ogłasza mobilizację Polaków i przemawia brygadę na dywizję, obejmując ośobiście jej dowództwo. Naskutek umowy z dywizją niemiecką, część jej majątku miała przejąć 4 dywizja; gdy jednak oddział polski zgłosił się po odbiór materiału, Niemcy napadli go pierwsi rozpoczynając strzelaninę. Rozpoczęła się walka uliczna, w której zgineło sporo Niemców oraz z naszej strony oficer i kilku szeregowych. Wobec wrogiemu ustosunkowania Niemców, francuski konsul Henneau wydał rozkaz usunięcia się Niemców poza granice miasta oraz zaznacza, że każde porwanie się na dłużej lub jej przedstawicieli uważane będzie za obrazę Państw Koalicji.

Ponieważ Odesie groziły bandy atamana Petlury, dywizja wysłała przeciw nim oddział pod komendą płk. Zymierskiego. Oddział ten zostaje przez przejawiające się ukraińskie zabrane, rozbrojony a nad żołnierzami Ukraińcy znęcali się w straszny sposób.

Dnia 13 grudnia Petlurycy opalowali Odesę. Dywizja cofnęła się ku morzu, że-

by osłonić port i mieć stały dostęp do niego dla umożliwienia w tej sytuacji dokonania desantu wojsk francuskich, które były już w drodze do Odessy.

18-go wylądowały się pierwszy desant francuski i dywizja przechodzi do natarcia. Po krótkiej lecz krwawej walce Petlurycy zostają wyrzuceni z miasta. W walkach tych dywizja zdobywa znaczny materiał wojskowy. Gen. Żeligowski, widząc oplakany stan dywizji pod względem zaopatrzenia i wyżywienia, dokłada nadludzkich wysiłków, żeby sytuację opanować. Uduje mu się uzyskać pożyczkę od gen. Gryszyń-Ahazowa w wysokości pół miliona rubli i zaspakaja tem pierwsze potrzeby.

Następnie uzyskuje przejście dywizji na żółd i wyżywienie francuskie. Wysłana w końcu grudnia delegacja do Warszawy z raportem do Naczelnego Wodza przywozi w styczniu odpowiedź, w której Komendant Piłsudski pozdrowia wszystkich żołnierzy w imieniu Armji Polskiej i dziękuje za trud wytwarzania Polskiej Siły Zbrojnej.

W tym czasie dywizja liczy już 722 oficerów, 2116 szeregowych i 827 koni.

Wielkie serce, zapal i oddanie się sprawie formowania i wyszkolenia dywizji włożone przez gen. Żeligowskiego, zdobyły Mu uznanie, zachwyty i podziękowanie dowodzącego siłami koalicji w Odessie gen. „d'Anselm“a.

Przybycie dalszych transportów wojsk koalicyjnych do Odessy (2 dyw. 1 i 2 dyw. greckie) stwarza w d-twie francuskim koncepcję rozszerzenia wpływow na Ukrainę i wyrzucenia bolszewików. Do akcji powołano zostaje 4 dyw. strz., która 4-go lutego wysłała silny oddział do zajęcia m. Ty-



### Narodowość śląska.

„Prawo Ludu“, organ stronnictwa ludowego, którego prezesem jest poseł dr. Buzek publikuje w numerze z dnia 7 maja obszerny list otwarty do ministra Spraw Wewnętrznych dr. Slavika, w sprawie narodowości śląskiej. List ten zbija wszystkie argumenty ministra, zaznaczając, że fakt uznania odrębnej narodowości śląskiej przez ministra jest sprzeczny z istnym stanem rzeczy. Separatyzm śląski był sztucznie podsypany przez władze austriackie, przyczem jednak rząd austriacki zawsze uznawał polskość Ślązaków, posługujących się językiem polskim. Nawet separatystyczna śląska partja ludowa oświadcza w swoim organie, że niema na Śląsku ani odrębnego języka, ani narodowości śląskiej. Pismo powołuje się na zdanie prezydenta Masaryka, który podczas swego ostatniego pobytu na Śląsku Cieszyńskim przyznał, że Polacy stanowią tu większość. Pismo przypomina przepisy, według których miarodajnym przy zapisie, ustalającym narodowość, jest język macierzysty.

### Lokaut na Śląsku Cieszyńskim

KATOWICE, 11. V. (Pat.) Lokaut w przemyśle włókienniczym w okręgu bialsko-bielskim trwa w dalszym ciągu i objął wszystkich robotników. Dotychczas pertraktacje nie dały rezultatu. — Spokoju nigdzie nie złocono.

### Zgon fizyka amerykańskiego.

Najznakomitszy fizyk Ameryki 78 letni uczonec prof. Albert Abraham Michelson, rodem ze Strzelna w Polsce padł ofiarą nauki.

Michelson od dłuższego czasu prowadził wyłone badania nad szybkością światła, celem skontrolowania teorii Einsteina.

Przemęczony organizm starca nie wytrzymał natarzenia i Michelson w czasie pracy w swym gabinecie padł dotknięty udarem mózgowym.

Wszelka pomoc okazała się zbędną, uczonec nie odzyskawszy przytomności zmarł.

### Zaprzeczenie.

MOSKWA, 11. V. (Pat.) Agencja Tass zaprzecza pogłoskom o rzekomym wykonaniu wyroków śmierci na osobach dowódców okręgu wojskowego ukraińskiego oraz na osobie kapitana lodołamacza „Krasin“. Pogłoski te są bezpodstawne.

### Kolejarze dyrektorowi Zelwerowiczowi.

W dniu 11 maja r. b. w teatrze Wielkim na Pohulance na specjalnie zakupionem przez pracowników Dyrekcji Kolejowej przedstawieniu „Wróżka i adwokat“ Molnara, po drugim akcie odbyła się uroczystość wręczenia Dyrektorowi Al. Zelwerowiczowi z okazji 30-letniej pracy sceniczej adresu artystycznie wykonanego przez jednego z pracowników kolejowych oraz wiązanki kwiatów. Jeden z pracowników kolejowych odczytał specjalnie napisany na cześć Dyrektora Zelwerowicza wiersz.

Wzruszony tem Dyrektor Al. Zelwerowicz serdecznie podziękował wszystkim zebranym.

## Ze wspomnień o II Korpusie W. P. na Ukrainie i 4 Dywizji Strzelców generała Żeligowskiego.

(Dokończenie).

Nieudane próby stworzenia armji polskiej na Murmanie, z powodu aresztowania żołnierzy, jadących tam ze wszech stron, zmusiły odpowiednie czynniki do zaprzestania wysyłania w tamte strony i szukanie nowych terenów. Sam gen. Haller, po powziętej koncepcji tworzenia formacji na Kubanie, na co wyraził swą zgodę d-ca Armji Ochotniczej rosyjskiej — gen. Aleksiejew, wyjeżdża do Francji, pozostawiając w Moskwie gen. Żeligowskiego, jako swego zastępcę — d-cę Polskich Sił Zbrojnych na wschodzie.

Gen. Żeligowski znany był szerszym masom, jako człowiek o kryształowej duszy, gorący patriota, jeden z pierwszych organizatorów polskich oddziałów na terenie Rosji carskiej. Generatowi Żeligowskiemu miały podlegać wszystkie formacje polskie na wschodzie, jednakże przyszłość oderwała zupełnie Murman i Syberję od sfery wpływów swego dowódcy i pozostała generalowi jedynie Kuban, gdzie sformowano już 24 sierpnia 1918 roku oddział Polski, zatwierdzony przez gen. Aleksiejewa, d-cę Armji Ochotniczej.

Oddziałem tym, jako początkiem 4 dyw. Strz. dowodził płk. Franc. Zieliński; oddział składał się początkowo z jednego bataljonu piechoty, dywizjonu ułanów i kompanji technicznej. W końcu września sformowano dyon artylerji. W tym czasie oddział liczył

już około 700 ludzi i rozlokowany był w stancyi kozackiej Paszkowskiej, koło Ekaterynodaru. W skład Oddziału wchodziłi żołnierze netylko z b. II Korpusu, lecz już i I Br. Leg., I Korpusu, III Korpusu i innych byłych formacji Polskich, rozrzuconych po całej Rosji.

Żołnierze polski szukali wszędzie możliwości zaciągnięcia się pod sztandary ojczyste, by móc dalej walczyć o Polskę i z bronią w ręku wejść w Jej odzyskane granice.

Z takich to żołnierzy składała się późniejsza 4 dyw. strz. i nie dziwnego, że każde jej posunięcie się bojowe przysparzało wawrzynów orężowi polskiemu.

Względy polityczne nakazywały współdziałać z Armją Ochotniczą, tą drogą likwidując wszelkie jej pretensje za pomoc w formowaniu dywizji. Na bezkresnych stepach Kubani, hen aż po stepy astrachańskie, zasłynęło imię żołnierza polskiego w ciężkich walkach z bolszewikami, dla których oddzia polski stał się wkrótce po strachem. Zle ubrany żołnierz nasz, nie mając możności wykwirowania się porządkiem w Armji Ochotni., na wrogu zdobywał kozuchy, baranie czapy i buty; ten strój spowodował potem, że do 4 dyw. strz. w Odessie przywarło miano „dzikiej dywizji“.

Przybyły w połowie października na Kuban gen. Żeligowski zajął się



TEATR I MUZYKA

Dyrekcja Teatrów Miejskich zawiadamia, iż wskutek ogólnego kryzysu ekonomicznego ceny miejsc w obu Teatrach na sezon letni zostały znacznie obniżone.

Teatr Miejski w „Lutni”. Dzisiejszy występ Eugenjusza Bodo. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecej doskonała, pełna humoru komedia F. Molnara „Wróżka i adwokat” w reżyserji i z udziałem dyr. Zelwerowicza.

„Pieśniarze Ghetta”. Jutro „Pieśniarze Ghetta” Andrzeja Marka, arcyceiekawa sztuka z życia Żydów wileńskich, która zyskała sobie w Wilnie zasłużone powodzenie.

PIANISTKA KONCERTOWA absolwentka Wiedeńskiej Akademii Muzyki i Musikhoehschule udziela lekcji fortepianu ulica Dąbrowskiego Nr. 12, m. 2.

SPORT

MIEDZYKLUBOWE ZAWODY BOKSERSKIE.

W sali Okr. Osrodka W. F. 10 maja r. b. odbyły się międzyklubowe zawody bokserskie przy udziale następujących klubów: Wil. K. B., S. M. P., WKS, „Pogoń” Z. A. K. S., WKS, 6 p. p. Leg. i Sokół.

Wyniki techniczne zawodów: Waga lekka: Krzekowski (Sokół) — Lewkowicz (Z. A. K. S.). Wygrał Krzekowski przez techniczny k.o. Waga kogucia: Kaszewski (SMP) — Hryniewicz (Pogoń). Wygrał na punkty Kaszewski, Goowacz (SMP) — Lukin (SMP) (WKB). Wygrał na punkty Gołowacz. Waga piórkowa: Rotkiewicz (WKB) — Gordon (Z. A. K. S.). Wygrał Rotkiewicz przez techniczny k.o. Kaszewski (SMP) — Bielawski (WKB). Wygrał Bielawski przez techniczny k.o. Waga lekka Junger (ZAKS) — Pala (6 p. p. Leg.). Wygrał na punkty Junger. Oliszko (WKB) — Szpak (ZAKS). Wygrał na punkty Oliszko. Lutyński (Pogoń) — Matukow (WKB). Walka o mistrzostwo okręgu bardzo ciekawa.

W pierwszym starciu Matukow niespodziewanie prawym sierpowym posłał na deski ringu Lutyńskiego do 9-ciu, który z trudem przychodził do siebie. Silny fizycznie Lutyński po przebiegu w drugim starciu zaszła całą cenę starcia się zrewanżować za zupełnie nieoczekiwany cios, atakując żywiołowo i swymi wyjątkowo silnymi ciosami osłaniając swego przeciwnika, który w końcu drugiego starcia poddaje się, wobec czego walkę wygrywa Lutyński przez techniczny k.o. uzyskuje tem samym tytuł mistrza wagi lekkiej na rok 1931. Waga półśrednia: Mazuta (WKB) — Zamel (6 p. p. Leg.). Wygrał w drugim starciu przez k.o. Mazuta Mirynowski (WKB) — Bujko (Sokół). Wygrał na punkty Mirynowski. Waga półciężka: Zawadzki (WKB) — Sadowski (Pogoń). Walka nieciekawa bez akcji itempa robiła wrażenie umówionej walki. Wynik remisowy jest krzywdzący dla Zawadzkiego.

Sędziował w ringu p. Kloczkowski, na punkty pp. Rutkowski i Wojtkiewicz. Publiczności niewiele.

MECZ PIŁKI NOŻNEJ CYWILNY—WOJSKOWI 1:1 (1:0). WILNO—BIAŁYSTOK 4:3 (2:0).

W ubiegłą sobotę na boisku Makabi odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami: Cywilni—Wojskowi, który się zakończył wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0).

Składy obu drużyn bardzo osłabione, wobec wyjazdu reprezentacji Wilna na mecz do Białegostoku. Gra ostra chwilami dość brutalna przy nieznacznej przewadze wojskowych, którzy nie wykorzystali całego szeregu dogodnych sytuacji.

Brankę dla Cywilnych strzelił Wojciechowski a dla Wojskowych wyrównanie uzyskał z rzutu karnego Polubiński. Sędziował p. Frank.

Mecz międzyokręgowy Białystok—Wilno, który się odbył w ubiegłą niedzielę w Białymstoku zakończył się zwycięstwem reprezentacji Wilna w stosunku 4:3 (2:0). Branki dla Wilna strzelił B. Dąbrowski i Godlewski. Białostoczanie bramki zdobyli pierwszą samobójczą strzeloną do własnej bramki przez obrońcę Wilna Szwarca, z rzutu karnego za rzekomy faul Lepiarskiego i jedną z dalekiego strzału. Drużyna Wilna miała zdecydowaną przewagę nad prymitywnie grającą reprezentacją Białegostoku.

MECZ BOKSERSKI RYGA—WILNO.

Ruchliwy Wil. O. Z. B. nawiązał kontakt z pięściarzami łotewskimi i organizuje najciekawszą imprezę bokserską z bieżącym sezonem w Wilnie a mianowicie Mecz Międzymiastowy Ryga—Wilno w Wilnie. Termin spotkania został ustalony na dzień 7 czerwca b. r. Mecz rozegrany zostanie w 8-miu wagach Rewanż odbędzie się w październiku w Rydze. Nawiązanie stosunków sportowych z pięściarzami łotewskimi kilkakrotnie ponawia

ne nareszcie dochodzi do skutku i mamy nadzieję że śladem Wil. O. Z. B. pójdą i inne Okręgowe Związki i kontakt z bliskimi sąsiadami Łotyszami zapoczątkowany w r. 1923 i 1924 zostanie już na stałe odnowiony, co niewątpliwie bardzo ożywi ruch sportowy w Wilnie i przyczyni się do podniesienia ogólnego poziomu technicznego u nas.

ZAWODY STRZELECKIE O MISTRZOSTWO WILNA.

Miejski Komitet P. W. i W. F. przeprowadza w dniach 30 i 31 maja zawody zespołowe strzeleckie o mistrzostwo m. Wilna, w 3 kategoriach strzeleckich, z broni małowalibrowej, długiej i krótkiej wojskowej.

Panie będą brały udział w strzelaniach jedynie z broni małowalibrowej. Do I kategorii będą mogli należeć zawodnicy-czki, którzy już uzyskali odznakę strzelecką II klasy, do kateg. II zawodnicy-czki którzy posiadają odznakę strzelecką III klasy, wreszcie do kateg. III strzel. zawodnicy-czki, którzy nie posiadają jeszcze odznaki strzel.

Poszczególne strzelania pokrywają się ze strzelaniami o odznakę strzelecką, tak, że zawodnicy którzy osiągną wymaganą ilość pkt. będą mogli jednocześnie uzyskać odznakę strzelecką następnej klasy. Dlatego jest wskazane, aby poszczególne organizacje i oddziały wojsk. zorganizowały do tygodnia przed właściwymi zawodami, strzelania indywidualne o odznakę strzelecką. Wówczas zawodnicy będą mogli przystąpić do strzelania wyższej kategorii.

Przy strzelaniach o odznakę, należy się stosować do regulaminu „Odznaka Strzelecka” L. 1323 Spół. z r. 1930.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w strzelaniach I kateg. z każdej organizacji wzgl. oddziału wojskowego będą mogli wziąć udział 2 zespoły męskie w II kat. detto, a w III kat. 3 zespoły; zespół po 5 zawodników.

Panie stają tylko do zawodów z broni małowalibrowej, w wszystkich kat. strzel. po 2 zespoły po 3 zawodniczki.

Zawady małowalibrowe wszystkich kategori tak dla panów jak pań obejmą strzelanie 18 pkt. A—4. Przepisów „Odznaka Strzelecka”.

Z broni wojskowej długiej: w I kat. strzel. 18 p. B—3, w II kat. strzel. 18 p. B—2, w III kat. strzel. 18 p. B—1.

Z broni krótkiej wojskowej we wszystkich kategoriach strzeleckich jak 18 p. C—3. Szczegółowy program zawodów zostanie przesłany w najkrótszym czasie.

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO.

Zarząd Wileńskiego Tow. Cyklistów niniejszym zawiadamia p. p. członków, że w dniu 14 maja r. b. (czwartek) urzędu urzysztę „Otwarcie sezonu kolarskiego” podług niżej zamieszczonego programu:

1. Zbiórka w lokalu T-wa przy ul. Niemieckiej Nr. 9 z motocyklami i rowerami o godz. 9 rano. 2. Wymarsz z lokalu T-wa ze sztandarem o godz. 9.40 do kościoła Świętej Trójcy. 3. Nabożeństwo w kościele Sw. Trójcy przy ul. Dominikańskiej punktualnie o godz. 10. 4. Po nabożeństwie defilada i wyjazd do Ponar. 5. O godz. 13 wyścigi szosowe. Goście mile widziani.

KOMUNIKAT A. Z. S-u.

Sekcja Wioślarska A. Z. S. podaje do wiadomości, iż dyżury członków Zarządu odbywają się codziennie na przystanku sekcji (ul. Kościuszki 12). Tamże przyjmują się zgłoszenia i zapisy na członków sekcji, oraz udziela się wszelkich informacji.

OBYWATEL! Nie wyrzucajcie napróżno pieniędzy, nie płaćcie za zwykłą maszynę do szycia 700—800 zł., kiedy równie dobrą, takiej samej wartości użytkowej, oryginalną amerykańską (SINGERA rekonstruowaną) możecie nabyć w składzie maszyn Zygmunta Nagrodzkiego w Wilnie, ul. Zawalna 11-a za połowę tej ceny. Żądajcie cenników.

NA WILEŃSKIM BRUKU

NIEUDANA DEMONSTRACJA KOMUNISTYCZNA.

W związku z tragiczną śmiercią komunisty Samuela Pirockiego, który zginął jak już donosiliśmy w niedzielnym numerze „Kurjera Wileńskiego”, podczas nieudanej próby ucieczki z pod eskortą policyjnej z pędzącego pociągu, nieznacna grupa wyrotowców zebrała się w niedzielę wieczorem na rogu ulic Żydowskiej i Niemieckiej z zamiarem urządzienia demonstracji.

Po wzniesieniu kilku wrzasków okrzyków, jeden z wyrotowców zawiesił na drutach telefonicznych sztandar komunistyczny, po czym zbrani rozprzeszli się w różne strony. Tem niemniej policja zatrzymała jednego z demonstrantów.

NAPAD ULICZNIKÓW NA KARETKĘ POGOTOWIA.

Przedwczoraj wieczorem w chwili, kiedy auto pogotowia ratunkowego przejeżdżało przez ulicę Rossa, jacyś nieujawnieni dotąd ulicznicy chwytli się żelaznego kamienia. Jedna szymba została wylana.

Pomimo natychmiastowego pościgu ulicznicy zbiegli. O wypadku sporządzono protokół.

ARESztOWANIE TRZECH WŁAMYWACZY.

Wczoraj w nocy wywiadowcy wydziału śledczego, przechodząc ulicą Stefańską zauważyli trzech drabów, którzy przy pomocy przystawionej łabędzi, usiłowali przedostać się do jednego z mieszkań w domu Nr. 39.

Na wydok policjantów złodzieje zaczęli uciekać przez ogródki i parkany okalające dom. Po pościgu, który trwał pół godziny, wszyscy zostali jednak zatrzymani. Aresztowani okazali się znanymi policyjnym wywiadowcom Ryńkiewicz, Czystow i Wąszkiel. Zakutych w kajdany odstawiono ich do aresztu centralnego.

INNYM WIERZY SIĘ ZAWSZE WIĘCEJ,

nie będziemy więc sami o sobie mówili — głos mają nasi odbiorcy. Tysiące osób, które już wypróbowały znany od lat środek odciążający krew i nerwy „Fregalin”, nie zasnęły w nocy. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin” przy nerwowości, ogólnym osłabieniu, zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. Poradzić się lekarza. Być może uporządkować z trudnościami, z jakimi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy. Prosimy dokładnie przeczytać, co piszą do nas o działaniu „Fregalini” osoby, których fotografie podajemy, a sami oszczędzić, czem jest „Fregalin”. W naszym archiwum znajdują się tysiące podobnych listów dziękczynnych z kraju i zagranicy, nadesłanych jako wyrazy wdzięczności i uznania. Każdy może je obejrzeć w naszym biurze. Wszystkie listy dziękczynne posiadające są przez notariusza. „Fregalin” można nabyć we wszystkich aptekach. Wysyłkę uskutecznia Artus-Apotheke, Gdańsk Wytworzony pod kontrolą powag naukowych.

Grid of testimonials for Fregalin medicine, including names and photos of satisfied patients like Mannheim G.7 No. 42, Nussbau b Bretten I. Baden, Schwerin in M. Schleifmühlenweg, Breslau 9. Hedwigstr. 62, Pethau k. Zittlau 24.5.30, Weissenhorn (Schwaben) Mühistrasse 1, dn. 6.4.30, Berlin-Reinickendorf West, Martha Malcharczik, Gustaw Adler, Barbara Schmidt, A. Fürst.

Advertisement for 'Tajemniczy jeździec' (Mystery Rider) at Kino Miejskie. Features Konrad Veidt and OSTATNIA KOMPANJA. Includes showtimes and prices.

Advertisement for 'Król Paryża' (King of Paris) at Dźwiękowe Kino 'Hollywood'. Features Iwan Petrowicz, Marie Glory, Gabriel Gabrio, and Helena Liposka.

Advertisement for 'Trzymaj się, Haroldzie' (Hold on, Harold) at Dźwiękowe Kino 'Casino'. Features Emil Jannings.

Advertisement for 'Niepotrzebny człowiek' (Unnecessary Man) at Kino-Teatr 'Pan'. Features Emil Jannings.

Advertisement for furniture (MEBLE) including beds, sofas, and mattresses. Located at ul. Wileńska 23.

Advertisement for 'OGŁOSZENIA do „KURJERA WILEŃSKIEGO”' (Announcements for 'The Wilno Courier').

Advertisement for 'ROWERY ŁUCZNIK, TORNADO' (Bicycles) and other sports equipment.

Advertisement for 'Pianino do sprzedania' (Piano for sale) at Mickiewicz 33-4.

Advertisement for 'FABRYKA NICI M. MEŁAMED' (Thread factory) at Wilno, Nowogródzka 7, tel. 7-34.

Advertisement for a lottery (LOSU 1 KL. 23 LOTERJI) with prize amounts ranging from 100,000 to 400,000.

Advertisement for 'E. LICHTENSTEIN i Ska' (E. Lichtenstein & Co.) at Wilno, Wielka 44. Specializes in optical goods.

Advertisement for 'RABKA' (Rabka) health resort, offering treatments for various ailments.

Advertisement for 'KUPIĘ mały domek na Zwierzynku lub na Antokolu' (I will buy a small house in Zwierzynka or Antokola).

Advertisement for 'Dr. Blumowicz' (Dr. Blumowicz) and 'Dr. GINSBERG' (Dr. Ginsberg) medical services.

Advertisement for 'Akuszarka Marija Brzezina' (Midwife Marija Brzezina) and other local services.